

А. по Елору
Ваша катония
1 комп.

Sl. p. dn. 7. II - 1942.

• Kwestionariusz.

6) International trade & trading

- 1) Antoni Róters kapral 22. r. 1898r. Gajony Lasin Państwo
- 2) 10. II. 1940r. aresztowany w Nadleśnictwie Państwowym Maszera pow. Nostopol. Dyrekcja Łuck.
- 3) Zaaresztowany wraz rodziną i grupą wraz innymi rodzinami zesłany do wagonu pociągu i przewieziony do miejsca przeznaczenia obł. Archangielsk rej. Trilegodzi na posiołek Kitiunino "Lesopunkt"
- 4) Posiołek - roboty leśne
- 5) Prześluchiwany na miejscu wysiedlenia badany i śledzony przez N. K. W. D.
- 6) Wyroczony nie był
- 7) -
- 8) Przebywał wraz rodziną w baraku grupowo z innymi rodzinami, prysze do spania były wspólne, miejsca na spacer (do spania) były wyznaczone po 6 cm. nrook. na osobę budynki były stare, zapadłe i ziemie podłogi zgnite i strukturalnie odchodziło się powietrzną zgnitą (zbutwiałą). ze względu ciemność, od uszy budzić i prok. parny i w. i doolatku znajdowały się w okropnej ilości płaski, prysaki i roślinochy.
- 9) Prześluchiwany znajdował się na posiołku 120 rodzin i tym razem rodzina była z 3-8 osób byli Polacy i Rusini mieszki Rusini, a Polacy byli krogie i nastawienie, do tego pr. i nastawienie pr. Rusinów (ukraińców) i na gabanie do N. K. W. D.
- 10) Życie na posiołku kwalifikowało się następująco: zarobki dziennie w lesie wynosiły przeciętnie od 1-2 rubli. Praca w lesie odbywała się zespołem (zwykle) 4 ludzi

Scinanie drzew z odgaraniem sniegu 1-2 metr głębokości
rozrobieniem strąty na kłose ommesanie gąsien i spalanie
i zmierzenie materiału na stos (kłose o masie do 0.50 m³
nosiono na drążkach i układano na legarach, zmuszano do
wykonania normy. Oile nie wykonat normy trawit i on uon
pomylił się do nabycia chleba i upy. Praca rozpoczynała
się od godz. 7 rano (jenna noe) do godziny 5 wieczór przy
temperaturze 40°-60° mrozu z ciężką pracą i spowodu
tego odrywania się powstała choroba na całym posterunku,
chorowali na kuruż. ślepotę w ostatnich czasach wnosy
nikt już z baraku nie wychodził, bo były wypadki że ludzie
możno kalectyli i zabijali się.

Wyżywienie praktykowało się na posterunku zupa ze smażoną
rybą 1.20 rb., galareta wieprzowa z ogonów swiniach
po 2.50 r. robotnikom którzy nie wygrabiali normy
dostępu do galarety mieli, zażygliem łych, którzy
wygrabiali normy. reszta zaś dożywiało się za smaża wśro-
ne nocy które oddawano, za kartofle.

11). Stosunek władz N.K.W.D. do 1 do 2-tych rany w bygodni
robili zebrania, zebrania były przymusowe mówili nam
na zebraniach, że my Polaki przesiedleńcy jesteście na
zawsze i już nigdy Polski nie ujnycie i że Polski już
nigdy nie będzie i że sowiecki sojusz posiada broń
atomową - nożną znalez burokracji na całym świecie
w tym czasie nalepiali na ścianach kaligrafie
Anglików katowanych przez Anglików burbotowych, a so-
wiecki sojusz szedł ^{burbotowych} na pomoc i rozrywał rajdowy

12) Ludność cywilna do przesiedleńców nie miała dostępu

13) Zniszczenie prac, matki odrywane były od matych dzieci
i gnane do pracy na pół baw i nagie do leśnych robót
dzwigania kłosew^{na} i zalenie lub płac ^{można} ~~roboczej~~ odpowia-
dano im że. "Czaj Moskwa nie mieny"

- dzieci od lat 16 chłopcy i dziewczęta przymusowo byli
brani do pracy - uskarżali się, że nie mają siły do pracy
zastawiano ich siłą za opuszczenie ławia pracy z powodu
my choroby, a choroba nie była ujaśniona przez lekarza
dostał „Progu” oddawano pod sąd i karani 50%
zarobków dziennych na pracę od 3-4 do 6 miesięcy
- 14) Pomoc lekarska była na miejscu poizotka,
lekami były. bez racji gdyi brali środków odżywczych
a przeznaczono dylek nie mieli sposobności zastoso-
w. Szpital znajdował się od poizotka w odległości 150 km
w kilegodzkim rejonie, chory leżeli w tar z zdrowiem
w baraku. dużo zmarło na poizotku ludzi z wyseiszenia
natomiast do szpitala odprawiono kilku ludzi, ale w-
drożku umarli. Niektórym z rodzin przysyłano
poizotki z wyznaczone z polski leci na poizotach rybk
rano spawek tłuśca, a natomiast zamiast tłuśca wda-
dano cegły i oddawano takowe dla odbiorców
- 15) Listy otrzymywali z Polski od rodzin i znajomych
- 16) 20. IX-41. 150 k/m. na własnej zrobionej trasie po nam
kiledz. ostatecznie się w raz z rodziną do stacji Szobii
i stąd wraz innymi przemieszczającymi polskimi trójajło
wagony płacze od osoby po 10 rb. skierowanie mie-
liśmy do Astrachani, leci do Astrachani nas N.K.W. A.
w Kottasie nie skierowało, a skierowało nas do
Urbeu Slanu Rita 6 i 6 marca 1941 r. wstępow
do Armii Polskiej w Gruzji

Kpr. Antoni Kozłowski